

Angelika Gieraś, pomysłodawczyni kursu przygotowującego do testów EPSO i dyrektor operacyjny Instytutu Sobieskiego, udzieliła komentarza portalowi „XYZ”.

W rozmowie odniosła się do problemu niedostatecznej reprezentacji Polaków w instytucjach międzynarodowych oraz podkreśliła, że państwo powinno wziąć na siebie odpowiedzialność za wypełnienie tej luki.

W Polsce nie ma systemowego, profesjonalnego przygotowania do pracy w strukturach międzynarodowych. Instytut Sobieskiego postanowił uczyć, jak skutecznie przejść procedurę selekcyjną EPSO przez tłumaczenie metodologii rozwiązywania testów. Dopiero po zdaniu egzaminu kandydat wchodzi na listę laureatów, spośród których poszczególne działy HR unijnych instytucji rekrutują do pracy.

Można oczywiście dostać pracę w gabinecie politycznym bez zdania egzaminu EPSO (jako pracownik tymczasowy). Po wygaśnięciu kadencji polityka, nie ma jednak gwarancji pracy. Zdanie egzaminu daje gwarancję pracy do emerytury.

Szkoda, że Polska mimo 21. lat członkostwa w UE nie wypracowała systemowych mechanizmów wspierania kandydatów, bo na pewno buduje to poczucie więzi z krajem. Polak, który sam musi płacić za profesjonalne szkolenia i przygotowanie do konkursu, takiej więzi nie będzie miał. To w jakimś stopniu przekłada się na reprezentację lub brak reprezentacji interesu narodowego w codziennej pracy urzędniczej.

Dołącz do kursu EPSO Masterclass już dziś i otwórz sobie drogę do kariery w instytucjach Unii Europejskiej: [Zdaj test EPSO i zdobądź pracę w instytucjach UE – zapraszamy na kurs! – Instytut Sobieskiego](#)

Zachęcamy do przeczytania całego artykułu: <https://xyz.pl/za-malo-polakow-pracuje-w-unijnych-urzedach-i-miedzynarodowych-organizacjach-brakuje-systemowego-wsparcia-panstwa/>